

Syjonistyczne oblicze Wojciecha Cejrowskiego

6 listopada 2024

„Tych dziadów, to trzeba wypalić gazem” – powiedział o Iranie Wojciech Cejrowski, podczas wywiadu na YouTube jakiego udzielał mu Grzegorz Braun. Jesteście w szoku? Przygotujcie się na więcej, bo koncesjonowany katolik w hawajskiej koszuli właśnie wykazał, że z wartościami naszej cywilizacji ma niewiele wspólnego.

Cejrowski to przede wszystkim cham i bufon. Podszywanie się pod chrześcijańskie wartości, to najwyraźniej przepustka do robienia geszeftów kosztem naiwnych gojów. Odniosłam wrażenie, że zaprosił Brauna na rozmowę, aby przyciągnąć nową widownię, na której mógłby zarobić jeszcze więcej hajsu. Gospodarz często przerywał swojemu gościowi, by wtrącać żenujące wywody. Całość przeplatał reklamami, gdzie wciskał widzom swoje produkty.

Pół biedy, gdyby chodziło tylko o kasę. Cejrowski wykorzystał rozmowę z Braunem, by zachwalać przed widzami syjonistyczną ideologię, której dopełnieniem jest zbrodnicze państwo Izrael. Oczywiście wolność słowa jest dla każdego, tylko niech nie udaje przy tym chrześcijanina, wszak syjonizm stoi w sprzeczności z naukami, jakie głosił Chrystus.

Punktem zapalnym do podgrzania dyskusji było to, że Grzegorz Braun powiedział publicznie, iż Izrael należy uznać za państwo terrorystyczne. Wojciech Cejrowski prowokacyjnie wyznał, że jemu podoba się koncepcja państwa Izrael. Jego zdaniem „Arab czy muzułmanin jest wielokrotnie gorszy od żyda”. Jak to argumentował? „Żyd co najwyżej oszuka i okradnie, a muzułmanin poderżnie gardło, spali kościół i zgwałci” – wyliczał.

Tymczasem to właśnie żydzi wyznający syjonizm zrównali z

ziemią chrześcijańskie świątynie w Stefie Gazy, a także zniszczyli szpitale i szkoły oraz zabili dziesiątki tysięcy niewinnych cywilów, w tym chrześcijan. Ten fakt Cejrowski przemilczał, dlatego o zbrodniach Izraela przypominał mu Braun następującymi słowami. „Zorganizowani ludobójcy w mundurach armii państwa położonego w Palestynie zamordowali w ciągu krótkich paru miesięcy więcej dzieci, kobiet, bezbronnych cywilów, także dziennikarzy, także pracowników organizacji charytatywnych spieszących z pomocą, [w tym] młodego Polaka”.

W tym momencie Cejrowski bezczelnie przerwał gościowi i powiedział: „To jest propaganda, której nie chce mi się słuchać”. Braun dokończył jednak przerwana wypowiedź, wskazując na to, że Izrael popełnił więcej zbrodni niż ktokolwiek inny w analogicznym czasie. Następnie stanowczo zaapelował: „Nie popierajmy ludobójców niezależnie od tego jakim językiem mówią, jaką religię wyznają”.

Tymczasem zdaniem Cejrowskiego, zrzucanie bomb na mieszkańców Gazy, to prawo do obrony Izraela. Braun przypominał mu więc, że przedstawiciele Izraela odmawiają pomocy humanitarnej mieszkańcom Strefy Gazy, gdyż nie uznają ich za ludzi. Wywiązała się z tego szokująca wymiana zdań.

Braun: „Żydzi, niezależnie od tego czy religijni talmudyści i sataniści, czy świeccy wyznawcy religii holokaustu, dzielą ludzi na ludzi i podludzi”.

Cejrowski: „No bo są narodem wybranym, to naturalne”.

Braun: „[Żydzi] dzielą ludzi na swoich, a cała reszta to zwierzęta”.

Cejrowski: „No, tak jak Niemcy robili”.

Przy okazji przypominało mi się, że 10 lat temu byłam przesłuchiwana na Policji w charakterze świadka. Brałam udział w pikiecie w obronie bombardowanych Palestyńczyków, gdzie jeden z manifestantów rozwinął transparent z napisem:

„syjonizm = nazizm”. Jakiś syjonista poczuł się urażony tym porównaniem i złożył donos na Prokuraturę. Sprawa została umorzona. Po latach potwierdziło się, że to porównanie jest zasadne.

Generalnie Cejrowski sam wielokrotnie powielał medialną propagandę, między innymi o tym, że Palestyńczycy gwałcili kobiety i dziewczynki czy wsadzali dzieci do piekarnika. Tymczasem wiele takich fake newsów zostało zdementowanych, także przez zachodnie media, a nawet niektóre izraelskie źródła.

Wystarczy wspomnieć, że organizacja „Physicians for Human Rights Israel” (PHRI) przyznała w oświadczeniu, że jej stanowisko z listopada 2023 roku w sprawie przemocy seksualnej, na którym zachodnie media w dużej mierze opierały się jako na dowodzie fałszywych oskarżeń o gwałt wobec bojowników ruchu oporu Hamas podczas operacji Burza Al-Aksa, nigdy nie zawierało żadnych wniosków i miało na celu jedynie „podniesienie świadomości” na ten temat.

Cejrowski brnął dalej i zaczął uderzać w Iran, mówiąc cynicznie, że „tych dziadów, to trzeba wypalić gazem”. Świadomy wyznawca Chrystusa nigdy by tak nie powiedział (!). Następnie Cejrowski kłamliwie oskarżał Irańczyków. Najwyraźniej stosuje się do zasady nazistowskiego ministra propagandy III Rzeszy, Josepha Goebbelsa, który twierdził, że „kłamstwo powtórzone tysiąc razy staje się prawdą”.

Cejrowski powtórzył więc popularne medialne kłamstwo i powiedział, że: „Iran, to jest przede wszystkim wróg chrześcijaństwa i chrześcijan”.

Jak ma się to do rzeczywistości? Wyjaśnię na kilku przykładach, które każdy może sam zweryfikować.

Konstytucja Iranu gwarantuje, że bez względu na wyniki wyborcze chrześcijanie mają zapewnione specjalne miejsca w irańskim parlamencie.

W Iranie legalnie funkcjonują chrześcijańskie świątynie, co widziałam na własne oczy, a nawet przeprowadziłam wywiad z księdzem z Katolickiego Kościoła Asyryjskiego pw. Świętego Józefa w Teheranie. W stolicy Iranu odwiedziłam też Polski Cmentarz z czasów II wojny światowej (z widocznymi chrześcijańskimi symbolami), który jest zadbany, bo opiekują się nim miejscowi.

Dekadę temu chrześcijańskie media poinformowały, że po 18 latach pracy ukazało się Pismo Święte przełożone na współczesny język perski, którym posługują się dzisiejsi Irańczycy. Nowe wydanie Biblii przeznaczone jest dla irańskich chrześcijan w diasporze i w ojczyźnie.

I wreszcie, kilka miesięcy temu duchowy przywódca Iranu ajatollah Chamenei stanął w obronie chrześcijan, kiedy zakpiono z Chrystusa podczas otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. Podobnie zareagowali inni przedstawiciele irańskich władz.

Mimo powyższych oczywistości Cejrowski straszył swoich widzów, że Irańczycy chcą „skrócić chrześcijan o głowę”. Generalnie modelowo wysłużył się żydom, szczególnie tym wyznającym syjonizm.

Autorstwo: Agnieszka Piwar

Źródło: Piwar.info